



---

## Państwo nie chce udziału społeczeństwa w procedurach środowiskowych

Ostatnie zmiany w prawie, w sposób jednoznaczny ograniczają możliwość udziału społecznego społeczeństwa i jego przedstawicieli w procedurach środowiskowych, które bezpośrednio dotyczą lokalnej społeczności. Jak opiszemy w tym numerze, nie jest to pojedynczy przypadek. Zmiany dokonują się one pomimo sprzeciwu organizacji pozarządowych czy niektórych środowisk prawniczych. Sprzeciwiają się także umowom międzynarodowym, których sygnatariuszem jest Polska. Jest to bardzo niepokojące zjawisko i na pewno krok wstecz na drodze ku społeczeństwu obywatelskiemu.

W obecnej sytuacji, rośnie rola dużych organizacji pozarządowych, takich jak nasza Fundacja, które będą mogły występować w imieniu lokalnych społeczności. Dlatego ważna jest wzajemna wymiana kontaktów i informacji tak, by aktywni obywatele wiedzieli gdzie i jak szybko uzyskać pomoc.

Dlatego prosimy, byście zapraszali inne organizacje do kontaktu z nami, do zapisania się na liście naszego newslettera: [LINK](#)

Razem będziemy mogli zadziałać szybciej i skuteczniej.

Tomasz Włodarski

Fundacja Frank Bold

---

## Duży może więcej

**Ministerstwo Środowiska dokonało zmian w art. 44. ust.1 ustawy o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale**

## **społeczeństwa w ochronie środowiska oraz ocenach oddziaływania na środowisko, wbrew licznym opiniom, iż może być to zapis niekonstytucyjny, ograniczając w ten sposób udział strony społecznej w postępowaniach dotyczących środowiska.**

Wraz z modyfikacją prawa geologicznego i górniczego, która weszła w życie z dniem 1 stycznia 2015 r., wprowadzono zmiany w ustawie o udostępnieniu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko. Organizacje ekologiczne, które powołując się na swoje cele statutowe, zgłoszą chęć uczestniczenia w określonym postępowaniu wymagającym udziału społeczeństwa, będą musiały wykazać, iż prowadzą działalność w zakresie ochrony środowiska, przez co najmniej 12 miesięcy, zanim rozpoczęło postępowanie, do którego chcą się przyłączyć.

Jakie są praktyczne skutki takiego zapisu w ustawie?

Oznacza to, iż jeśli w danym regionie, rozpoczyna się jakaś inwestycja, która – zdaniem lokalnej społeczności, stwarza zagrożenie dla środowiska i jego mieszkańców, to każda nowo zawiązana grupa formalna czy nieformalna, która będzie chciała mieć wpływ na postępowania środowiskowe, będzie z definicji wykluczona z udziału w nich. W ten sposób odbiera się lokalnej społeczności narzędzia prawne do skutecznego monitoringu i wpływania na procedurę. Jednym słowem, ogranicza się udział społeczny w procesie podejmowania decyzji w sprawach, które dotyczą tej społeczności w sposób bezpośredni. Nie jest to najlepsze świadectwo tego, w jaki sposób ustawodawca rozumie pojęcie społeczeństwa obywatelskiego.

Zmiany te stoją także w sprzeczności z intencją konwencji z Aarhus, ratyfikowaną przez rząd Polski w 2001. Umowa ta zobowiązuje do umożliwiania udziału organizacjom pozarządowym i społecznym w postępowaniach środowiskowych. I choć ostatnie zmiany w Polskim prawie nie likwidują całkowicie możliwości uczestnictwa w procedurach przez stronę społeczną, to jednak zdecydowanie są zapisami wbrew zobowiązaniom konwencji.

Tym większe znaczenie zyskują w ten sposób duże organizacje, takie jak Fundacja Frank Bold, działające w obszarze ochrony środowiska naturalnego. Tylko one mogą w sposób skuteczny uczestniczyć w procedurach środowiskowych. Skontaktuj się z nami: [poradniaprawna@frankbold.pl](mailto:poradniaprawna@frankbold.pl)

---

## **Coraz mniej społeczeństwa w państwowych inwestycjach**

**Wójtowie – przedstawiciele lokalnej społeczności – już nie są**

**odpowiedzialni za wydanie decyzji środowiskowych dla przedsięwzięć polegających na poszukiwaniu i rozpoznawaniu złóż kopalin lub ich wydobywaniu. Odpowiedzialność tę przejął Regionalny Dyrektor Ochrony Środowiska (RDOŚ) – organ administracji rządowej. To kolejna procedura, w której ogranicza się udział społeczny, a zwiększa potencjał decyzyjny urzędników państwowych.**

O jakie złoża chodzi?

1 stycznia 2015 r. wszedł w życie nowy art. 75 ust. 1 pkt 1 lit. j ustawy o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, zgodnie z którym RDOŚ stał się organem kompetentnym do wydawania decyzji o środowiskowych uwarunkowaniach dla poszukiwania i wydobywania węglowodorów (czyli m. in. gazu łupkowego), węgla kamiennego, metanu, węgla brunatnego, niektórych rud metali, rud pierwiastków promieniotwórczych, siarki, soli potasowej i potasowo-magnezowej, gipsu, anhydrytu i kamieni szlachetnych (są to złoża objęte tzw. własnością górnictwem, wymienione w art. 10 ust. 1 ustawy prawo geologiczne i górnictwo, art. 10, ust.1).

Przyczyny takiej zmiany - Komentarz

Trudno oprzeć się wrażeniu, iż ustawodawca ułatwia instytucjom państwowym, w tym także spółkom Skarbu Państwa, zaangażowanym w wydobywanie węglowodorów, uzyskanie szybko i łatwo wszystkich pozwoleń. Poprzez kontrolę nad wydaniem decyzji środowiskowej wójtowie mogli wpływać na jakość ochrony lokalnego środowiska przyrodniczego i ludzkiego. Mogli zadbać o to, by podejmowane środki ochrony były przemyślane i skuteczne. Tymczasem, RDOŚ - choć jest instytucją mającą odpowiednie środki i wiedzę ekspercką - nie jest instytucją związaną z lokalną społecznością. Odpowiada przed Generalną Dyrekcją Ochrony Środowiska (GDOŚ), a niej jak wójtowie, którzy odpowiadają za swoje decyzje przed lokalną społecznością. Zależność od GDOŚ w Warszawie, może ułatwić wpływ działań lobbyistów inwestora na szybkie i bezproblemowe uzyskanie wymaganych pozwoleń.

Skutki tej zmiany dla społeczeństwa

Szczególnie w połączeniu ze zmianą polegającą na ograniczeniu uczestnictwa organizacji pozarządowych (por. artykuł powyżej), jest to zmiana, która znacznie osłabia wpływ lokalnej społeczności na postępowania środowiskowe jej dotyczące. Aktywni obywatele, będą mogli składać uwagi tylko w ramach konsultacji, np. zakresu raportu środowiskowego. Nie będą mogli być stroną postępowania. Ponadto, reprezentujący lokalną społeczność wójtowie – są wyłączeni z podejmowania decyzji o uwarunkowaniach środowiskowych inwestycji.

Jakie narzędzia pozostały aktywistom społecznym?

Ważne jest, by społeczność zaniepokojona jakąś inwestycją w okolicy szybko trafiła do większej organizacji, która posiada w swoim statucie cele środowiskowe i która istnieje na tyle długo, by mogła być stroną postępowania w danej sprawie. Dlatego warto nawiązywać różne kontakty, być częścią działań sieciowych, subskrybować

newslettery większych fundacji i stowarzyszeń.

Poza tym, pamiętać trzeba, że lokalna społeczność musi włączać się aktywnie w działalność samorządową. Regularne spotkania z wójtem i radą gminy pozwolą budować spójne stanowisko wobec planowanych przez inwestora działań. Wójt ciągle ma do dyspozycji procedury planistyczne oraz ma ważny głos w procesie koncesyjnym.

*Fundacja prowadzi doradztwo prawne, także w obszarze spraw związanych z ochroną środowiska. Skontaktuj się z nami po szczegóły: [poradniaprawna@frankbold.pl](mailto:poradniaprawna@frankbold.pl)*

---

## **Pozwolenia zintegrowane – drobna zmiana znacznie ogranicza udział społeczny.**

**Pozornie nieznaczną i łatwą do przeoczenia zmianą jednego artykułu ustawy prawo ochrony środowiska (p.o.ś.), która weszła w życie we wrześniu 2014 roku, istotnie ograniczyła uprawnienia społeczności lokalnej w postępowaniach w sprawie pozwoleń zintegrowanych.**

Ustawą z dn. 11 lipca 2014 r. o zmianie ustawy prawo ochrony środowiska i niektórych innych ustaw, wprowadzono szereg zmian wymaganych dla implementacji dyrektywy UE o emisjach przemysłowych sygn. 2010/75/UE. Niejako przy okazji ustawodawca zmienił brzmienie art. 185 ust. 2a p.o.ś., doprowadzając tym samym do istotnego ograniczenia uprawnień społeczności lokalnej w procedurze w sprawie pozwoleń zintegrowanych.

Zgodnie z art. 185 ust. 2a ustawy p.o.ś. w brzmieniu sprzed nowelizacji, w postępowaniu w sprawie wydania pozwolenia zintegrowanego oraz w sprawie zmiany pozwolenia w związku z istotną zmianą instalacji (definicja „istotnej zmiany instalacji” to temat na osobny, obszerny artykuł), katalog stron tego postępowania określał przepis ogólny z art. 28 kodeksu postępowania administracyjnego (k.p.a). Zgodnie z nim stroną mógł być każdy, kogo interes prawny lub obowiązek był związany z postępowaniem. Był to zatem katalog ujęty dość szeroko, a uprawnienia (tj. przede wszystkim aktywny udział w postępowaniu, możliwość złożenia odwołania od decyzji a następnie skargi do sadu administracyjnego) przysługiwały wielu podmiotom, przede wszystkim właścicielom nieruchomości, na które oddziaływać mogła planowana lub zmieniana instalacja.

Niewielka zmiana, art. 185 ust. 2a p.o.ś. doprowadziła do znaczącego ograniczenia katalogu stron postępowania. Obecnie stroną postępowania może być tylko prowadzący instalację oraz władający nieruchomościami położonymi na terenie tzw. **obszaru ograniczonego użytkowania**. Jest to obszar, którego w przypadku instalacji wymagających pozwolenia zintegrowanego właściwie nigdy się w praktyce nie ustala (zainteresowanych odsyłamy do art. 135 p.o.ś.). W tej sytuacji osoby i podmioty, których postępowania dotyczą w sposób bezpośredni, oddziałując na ich prawa i obowiązki, zostały całkowicie pozbawione prawa do udziału w postępowaniach!

Co ciekawe, niejasna jest geneza omawianej zmiany, nie było jej w pierwotnym, ministerialnym projekcie ustawy nowelizującej i została ona do niej niejako „przemyciona” w trakcie prac komisji sejmowych.

Należy podkreślić, że prawo do udziału w części postępowań w sprawie wydania lub zmiany pozwoleń zintegrowanych zachowały organizacje pozarządowe i tylko one mogą reprezentować osoby i podmioty, które są bezpośrednio zainteresowane wynikami takich postępowań.

*Fundacja prowadzi doradztwo prawne, także w obszarze spraw związanych z ochroną środowiska. Skontaktuj się z nami po szczegóły: [poradniaprawna@frankbold.pl](mailto:poradniaprawna@frankbold.pl)*

---

Copyright © 2015 Fundacja Frank Bold, All rights reserved.

[unsubscribe from this list](#) [update subscription preferences](#)

